



GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 7.

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Dziś premjera!



Dziś premjera!

„Gwiazda kabaretowa”

Wspaniały dramat, osnuty na tle tytulowem pownej urodziwej bohaterki przygód zakulisowych. — W roli głównej — **Estera Carena.**

Początek przedstawień o g. 5-ej pp., ostatn. o g. 9.15 w.

Początek przedstawień o g. 5-ej pp., ostatn. o g. 9.15 w.

CASINO.

Wobec kolosalnego powodzenia jeszcze kilka dni: Najpotężniejszy obraz sezonu!

CASINO.

„ANNA BOLEYN” W rolach głównych: Henny Porten i Emil Jannings

Utwór powstaje o „Annę Boleyn”. „Mówią, że są obrazy, które przechodzą wszelkie wypracowania. Ale „ANNA BOLEYN” jest obrazem, który przechodzi obrazy, przechodzące wszelkie wypracowania i, deprawy, tylko tu przesłana postać daje pojęcie o wysokiej wartości artystycznej obrazu, przedstawiającego jedną z najbardziej wstrząsających tragedji historycznych świata itp. Obraz ten czarował jednakoż zachód Europy i Amerykę. Stanowi on prawdziwą ucztę artystyczną.

Przygotowanie filmu „Anna Boleyn”, trwające wiele miesięcy i milionowe pochłaniające sumy stworzyło dzieło, które przemożnie wszystko, cośmy dotąd widzieli na ekranie. W filmie tym świecił tryumf aktorki HENNY PORTEN, która wcieliła w swoją przebogata rolę wszystkie skarby kobiecości, była królową w każdym calu pełną majestatu.

Początek przedstawień o 4.30 pp.

Teatr SCALA

Cegielniana 13.

Humor i Satyra!

Bilety do nabycia w sukierki W-go Gostomskiego od godz. 11-2 i od 5-8 wiecz.

Czwartek, dn. 12-go, piątek, dn. 13-go i sobota, dn. 14-go b. m. o godz. 8-30 wiecz.

Tylko 3 koncerty autentycznych słynnych komików

BIM-BOM

(L. Raduński)

(M. Staniewski)

oraz występy słynnej primabaleriny Mosk.

Wielk. Teatru **Heleny Bekeffy,**

śpiewaka operowego, p. Tarnawy i inn.

Poważny Dom Importowy w Warszawie

poszukuje dla swego działu Sarowców Wielkianych energicznego i gruntownie obznajmionego z tą gałęzią

współpracownika

magącego prowadzić korespondencję w języku angielskim. Szczegółowe oferty z podaniem warunków składać do Biura Ogłoszeń Teofila Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 116, pod „N. L.” 240-5

Tanie efekty.

Od chwili wybuchu powstania górnośląskiego oczy całego społeczeństwa zwróciły się w stronę rządu. Każdy rozumiał, że w chwili tak poważnej i odpowiedzialnej niczego nie można przedsięwziąć na własną rękę. Dlatego zewsząd zalecano spokój i umiarkowanie, aż do chwili, gdy rząd, rozejrzawszy się w sytuacji, powzięł jakąś decyzję. Wprawdzie dotychczasowa jego praktyka nie daje rekojmi, iż decyzja ta jest celowa i słuszną, w każdym jednak razie rząd posiada szersze pole widzenia, niż poszczególne partie lub grupa społeczna, gdyż ma pewien aparat informacyjny zagraniczny w postaci dyplomacji. Innymi słowy, rząd już następnego dnia po rozpoczęciu się ruchu na Górnym Śląsku wiedział, że ententa wszel-

kiemi siłami oprze się zbrojnej decyzji na terenie plebiscytowym, zaś walczyć jednocześnie przeciw Niemcom i entencie—niechaj nam tym razem choć przyznają rację nasi ultra-militaryści—nie możemy!

Z całkowitym aplauzem, każdy, kto myśli politycznie, powitać musi zapewnienie rządu, iż dąży on do pacyfikacji Śląska. W polityce rozsądek i zimne wyrachowanie muszą bacznie kontrolować uczucia. Niestety, u nas zbyt mało rozumnie się tę podstawową zasadę życia państwowego i międzynarodowego i niejedna kłeska jest tego wynikiem.

Stanowisko rządu poparte zostało przez wszystkie kluby sejmowe, począwszy od endecji, a kończąc na socjalistach na specjalnej naradzie, odbytej z

Uwaga, Szan. Klijentelo!

Lokaut majstrów okryć damskich (obstalunkowych) trwa dalej.

W warsztatach nie pracują. Nie dajcie się wyzyskiwać! Przyniescie waszą robotę do pierwszorzędnie urządzonego **Artelu** (Aleja 1 maja Nr. 2), gdzie robota wykonywana się punktualnie i o 50 procent taniej.

ZARZĄD

Zw. Zaw. Prac. Igły.

prezydentem ministrów. Taka jednomyślność zdaje się być najlepszą rekojmią, iż krok rządu nie był wybrany dowolnie, lecz był wprost koniecznością.

Między innymi podczas obrad był obecny z ramienia N. P. R. poseł dr. Fichna. Okoliczność tę podkreślamy z tego względu, iż w pismach nie było żadnych informacji o tym, jakoby poseł dr. Fichna w imieniu swej partji sprzeciwił się stanowisku rządu i całego sejmu. — Posługując się normalną logiką, winniśmy dojść do wniosku, iż stronnictwo narodowo-robotnicze solidaryzuje się z poglądami innych partji i rządu.

Jakże tu jednak pogodzić z tego rodzaju polityką wystąpienie przedstawiciela N. P. R. z rządu wobec trudności, stawianych przez komisarza miasta Warszawy, Anusza, werbunkowi ochotników na Górny Śląsk, ogłoszonemu przez enperowców? Jednocześnie w Łodzi odbywają się manifestacje tego stronnictwa, przyczyną na

przedzie niesie się transparenty: „Niech żyje wojna z Niemcami!” Dwulicowa taktyka N. P. R. w rządzie, w sejmie, w radzie miejskiej, w b. radzie robotniczej i w prasie i tym razem nie zesła z właściwych sobie torów.

Wtajemniczeni wiedzą doskonale, o co chodzi. Rzecz jasna, że o wybory N. P. R. coüte que coüte chce wyrobić sobie popularność. Jedzie na dwu koniach. Krzyczy jaknajgłośniej. A nuż Łódź za manifestacje wynagrodzi jeszcze jednym mandackiem!...

Że za tego rodzaju wystąpienia możemy grubo zapłacić—o to mniejsza! Cóż z tego, że jeszcze raz rozkołysze się masę, z tą pewnością, iż warunki je znów zawiodą? N. P. R. o tym nie myśli.

Również drobnostką jest, że czynne wystąpienie Polski po stronie powstańców lub przeprowadzenie u nas werbunku ochotniczego w myśl postulatów N. P. R. jest równoznaczne z zupełnym zerwaniem z Anglią i Włochami, gdyż podobno obaj

posłowie państw tych w Warszawie zagrozili, że wyjadą natychmiast, gdyby interwencja Polski stała się faktem! Nic nie znaczą dla Nar. Partji Robotn. takie skutki decydującego kroku, jak: skreślenie swego podpisu pod traktatem wersalskim, zrzeczenie się odszkodowań niemieckich, krwawe rozprawy z Niemcami, Włochami, Anglikami, nawet Francuzami, a może i Czechami na Górnym Śląsku, usposobienie przeciwko sobie opinii całego świata, choćby nawet niesłusznie!...

Czy enperowcy nie rozumieją tego? Trudno przypuścić. Sprawa jest to nie zapatrywana, lecz faktu, który widzą doskonale wszyscy: ludowcy, konstytucjonalisci konserwatywni, socjaliści, endecy, enzetele, chadecy, nawet p. Fichna, lecz nie N. P. R.

Chodzi więc tylko o bluff, o tandeciarski efekt i sprytną kalkulację wyborczą.

To wystarczy do oceny stronnictwa, taktyki jego i ludzi.

Zagłębie Ruhry a Górny Śląsk.

Górny Śląsk przedmiotem targów dyplomatycznych. Za pozwolenie okupacji zagłębia Ruhry — francuzi oddadzą Górny Śląsk Niemcom. Sprawa Górnego Śląska z pod obrad polityków oddana została komisji wojennej z gen. Fochem na czele.

PARYŻ, 9 maja. (Tel. wł. „Gł. Polskiego“).

O przebiegu narad nad sprawą Górnego Śląska w radzie najwyższej ujawnione zostały następujące wielce sensacyjne szczegóły. Lloyd George domagał się oddania Górnego Śląska Niemcom, prócz przyznanych dla Polski dwu powiatów — pszczyńskiego i rybnickiego, oraz pewnej korektury granicy w powiecie katowickim, żądając jednocześnie, by okupacja zagłębia Ruhry została przeprowadzona jedynie w razie nieprzyjęcia przez Niemcy ultimatum aliantów. Natomiast Briand domagał się odroczenia rozstrzygnięcia kwestji górnośląskiej, oraz nadania okupacji zagłębia Ruhry charakteru zastawy, który trwał będzie tak długo, dopóki Niemcy nie wywiążą się całkowicie z podyktowanych im warunków, bez względu na to, czy obecnie ultimatum koalicji przyjmą, czy też nie.

Wobec niedojścia w sprawach tych do porozumienia w radzie najwyższej, zostały one przekazane radzie ambasadorów, do której Briand zwrócił się z piśmiennym przedstawieniem swych żądań, oraz ich motywami. Wychodził on mianowicie z założenia, że kwestja podpisania przez Niemcy warunków ententy jest rzeczą nieważną, decydujące znaczenie ma bowiem tylko kwestja istotnego wypełnienia warunków. Dopóki też one w oznaczonym przez ententę terminie nie zostaną wykonane, Francja musi trzymać w rękach swych zagłębie Ruhry, które, jako zakład, stanowić ma rękojmię spełnienia przez Niemcy przyjętych na siebie zobowiązań.

Pozostawienie Niemcom obu zagłębi węglowych — Ruhry i Górnego Śląska, — ze względów na znaczenie ich dla militarnego podniesienia się zwyciężonych Niemiec, stanowić będzie wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju Europy. Briand zasadniczo mógłby się zgodzić na oddanie Górnego Śląska, z małemi zmianami projektu angielskiego, Niemcom, o ileby jednocześnie przez trwałą okupację zagłębia Ruhry, oddanie to nie byłoby niebezpiecznym dla Francji i pokoju europejskiego. Jeśli natomiast Lloyd George (mający za sobą w radzie najwyższej wszystkich jej członków, prócz Brianda) nie zgodziłby się na charakter okupacji zagłębia Ruhry, proponowany przez Francję, wówczas ta ostatnia żąda oddania przemysłowych okręgów Górnego Śląska — Polsce.

Rada ambasadorów nie załatwiła definitywnie sprawy tej, obstając przy angielskim planie rozwiązania kwestji Górnego Śląska. Francja, uważając, iż kompleks obu tych zagadnień ma dla niej przedewszystkiem znaczenie bezpieczeństwa i gwarancji wobec ewentualnego rewanżu wojennego ze strony Niemiec, przekazała je, po niemożności przeprowadzenia planów swych w radzie ambasadorów, do rozpatrzenia i wydania opinji komisji wojennej z gen. Fochem na czele.

Ogólnie panuje przekonanie, że Niemcy, pomimo wszelkich oświadczeń dotychczasowych, podpisem swym zaakceptują przyjęcie postawionych im warunków przez ententę i że Francja, pewnie, zdoła przeprowadzić swój plan trwałego obsadzenia zagłębia Ruhry, jako zakładu, mającego być rękojmią spełnienia podpisanych przez Niemcy warunków. Wówczas los Górnego Śląska byłby przesądzony automatycznie, według projektu angielskiego, a za zgodą Francji,

Rada ambasadorów o powstaniu górnośląskim.

PARYŻ, 7 maja. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). Konferencja ambasadorów zajmowała się wczoraj sprawą Górnego Śląska. Na konferencji był obecny marszałek Foch. Po posiedzeniu wydano następującą komunikat:

Konferencja jednomyślnie potępia powstanie na Górnym Śląsku, które kosztowało ofiary w życiu ludzkim ze strony wojsk koalicyjnych. Konferencja zastanawiała się nad środkami do przywrócenia porządku i poleciła międzykoalicyjnej komisji górnośląskiej wydać proklamację do ludności, w której ma ostrzedz niespokojne elementy, że zaden gwałt nie potrafi wpłynąć na decyzję skoalizowanych rządów i przeszkodzić, aby ta decyzja nie wypadła zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego i niezależnie od jakichkolwiek postronnych wpływów.

Konferencja poleciła wojskowym rzeczoznawcom przedłożyć projekta co do środków, którychby na Górnym Śląsku użyć należało. Rzecznicy ci odbyli dziś po południu posiedzenie.

Co mówi rada ambasadorów urzędowo o G. Śląsku.

PARYŻ, 9 maja. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). Rada ambasadorów omawiała na swem ostatnim posiedzeniu sprawę górnośląską i z powodu obecnych wydarzeń na obszarze plebiscytowym powzięła decyzję co do zarządzeń, zmierzających do zapewnienia porządku i spokoju na Górnym Śląsku.

Rada ambasadorów otrzymała już sprawozdania poszczególnych przedstawicieli komisji międzysojuszniczej w Opolu co do rozgraniczenia obszaru plebiscytowego pomiędzy Polskę a Niemcy. Przedstawiono trzy zasadniczo różniące się między sobą projekty. Z tego powodu rada ambasadorów powzięła uchwałę, że nie może wydać opinji w sprawie granicy polsko-niemieckiej na G. Śląsku, dopóki zastępcy poszczególnych mocarstw sprzymierzonych w komisji plebiscytowej nie uzgodnią między sobą swych zapatrywań w tej sprawie. Rada ambasadorów stwierdziła, że komisja międzysojusznicza powinna opracować jednolite sprawozdanie. Z tego powodu rada ambasadorów zwróciła się do komisji międzysojuszniczej

z wezwaniem o powzięcie definitywnej decyzji w możliwie jak najkrótszym czasie, a to z tego powodu, że jak obecne wydarzenia na Górnym Śląsku wykazują, istnieje wielkie niebezpieczeństwo, iż spokój byłby zagrożony w razie dalszej niepewności co do losów obszaru węglowego i przemysłowego. Rada ambasadorów wysłała swą decyzję do Opoli przez specjalnych kurjerów.

Tutejsze koła polityczne wyrażają przekonanie, że komisja międzysojusznicza w Opolu złoży swoje wnioski ostateczne najdalej w końcu tego tygodnia.

PARYŻ, 8 maja. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“) Agencja Havasa ogłasza komunikat, donoszący, że Rada najwyższa poleciła komisji międzysojuszniczej zbadać ponownie sprawę rozgraniczenia polsko-niemieckiego na Górnym Śląsku. Agencja zaznacza, że ze strony angielskiej podano projekt, by kwestję górnośląską uregulowano prowizorycznie, a mianowicie w

ten sposób, że południowe powiaty, t. j. Pszczynę i Rybnik, przyznano Polsce, obszar zaś na lewym brzegu Odry — Niemcom. Według tego projektu właściwy obszar sporny, t. j. okręg przemysłowy, miałby pozostać pod administracją sprzymierzonych.

Podając wiadomość o tem, agencja Havasa stwierdza, że jest mało prawdopodobne, aby ten projekt angielski był przyjęty. Dotychczas w kwestji górnośląskiej złożono dwa projekty: jeden opracowany przez generała Le Ronda, a drugi przez gen. de Marini'ego, przedstawiciela włoskiego w komisji międzysojuszniczej. Do projektu de Marini'ego przyłączył się również przedstawiciel angielski. Każdy z tych dwóch projektów planuje inny podział obszaru plebiscytowego. Zgodnie są co do tego, by powiat Pszczyński i Rybnicki przyznano Polsce, a z drugiej strony obszar na zachód od okręgu przemysłowego oddać Niemcom, natomiast różnica oddania Polsce czy Niemcom dotyczy właśnie okręgu przemysłowego.

Stanowisko Anglii.

Nieco poezji.

LONDYN, 9 maja. (E. E.) — W mowie wygłoszonej w Middletone Lloyd George, mówiąc o Polsce i Polakach, powiedział, co następuje:

Polska zawdzięcza wszystko, co posiada, a więc wolność i niepodległość państwu koalicji. Została wyzwolona za cenę wielkich ofiar koalicji w życiu i mieniu.

Mamy prawo żądać, by Polacy przestrzegali traktatu wersalskiego będącego dla nich wielką kartą swobód, przypieczętowaną krwią francuską, angielską i amerykańską.

Sprawa Górnego Śląska jeszcze nie dojrzała.

LONDYN, 9 maja. (E. E.) — „Sunday Times“ w artykule wstępnym zwalca pogląd francuski na sprawę Górnośląską, wyrażając przekonanie, iż nie dojrzała ona jeszcze do ostatecznego rozstrzygnięcia. Sprzymierzeńcy nie mogą ryzykować nowej wielkiej wojny, a do niej właśnie może doprowadzić szaleństwo Korfantego. Sprzymierzeńcy winni powiększyć swoje kontyngenty na G. Śląsku, aby położyć kres powstaniu, jednak przedewszystkiem muszą się zająć wytknięciem granicy polsko-niemieckiej na Śląsku.

Francja o Górnym Śląsku

„Temps“ paryski o powstaniu.

BERLIN, 9 maja. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). Jak donosi „Lokal Anzeiger“ z Paryża, „Temps“ z okazji wiadomości o ujęciu i wywiezieniu oficera francuskiego przez uzbrojone bandy niemieckie pod D-utsche Rasselwitz, zamieścił artykuł wstępnym, w którym zarzuca Niemcom, że one przez swoich agentów wywołały planowo powstanie polskie na Górnym Śląsku, aby wejść gwałtem w posiadanie jego. Na to wskazuje fakt, że Niemcy żadnej nie podjęli propagandy, aby ludność uspokoić. Według tego pisma, państwa sprzymierzone, a zwłaszcza Francja, wcale nie uważały, że zachodzi potrzeba wysłania jakiegokolwiek wojsk do wzmocnienia załogi międzykoalicyjnej na Górnym Śląsku, a Francja nawet z tego powodu rozpuściła rocznik 1919 do domu. Militarystyczne przygotowania, które Niemcy podejmują, i mowa Fehrenbacha w sejmie rzęsy są wyraźnym dowodem na niebezpieczeństwo, które zagrażają pokojowi europejskiemu i które tak długo trwać będą, aż Niemcy nie zostaną obywatelnymi do reszty.

W Paryżu o Górnym Śląsku.

PARYŻ, 9 maja. (Polpress). Dzienniki paryskie przepełnione są depeszami agencyjnymi i własnych korespondentów o wypadkach na Górnym Śląsku. Wczoraj wieczorem „Petit Parisien“ otrzymał depeszę z Opoli, że układy rozpoczęte przez komisję kontrolującą z Korfantym są na dobrej drodze. Korfanti miał oświadczyć, iż w razie konkretnego zapewnienia ze strony rządu francuskiego, że sprawa Górnego Śląska będzie załatwiona pomyślnie dla Polski, powstanie natychmiast uciśnie i Polacy górnośląscy będą cierpliwie oczekiwali na rozstrzygnięcie.

PARYŻ, 9 (PAT) Hav. Rząd francuski przesłał do rządu niemieckiego odpowiedź na jego notę skierowaną do Anglii, Włoch i Francji w sprawie G. Śląska. Nota francuska zwraca uwagę na tendencyjny charakter informacji, których źródłem były Niemcy, a które niezgodnie z prawdą mówiły o postanowionym rzekomo przyznaniu okręgu przemysłowego Niemcom, co właśnie było powodem oburzenia ze strony Polaków i powodem rozruchów. Nota francuska oświadcza, że Komisja międzysojusznicza w Opolu zarządziła już energiczne środki w celu przywrócenia spokoju (??) że wojska sojusznicze całkowicie spełnią swój obowiązek (!) Rząd francuski stwierdza, że w sytuacji nastąpiło już znaczne polepszenie (!) i że komisja międzysojusznicza nie potrzebuje żadnej pomocy z zewnątrz.

Włochy — nieprzychylnie.

Opinia włoska o Górnym Śląsku.

RZYM, 9 maja. (Polpress). Nie tylko koła polityczne włoskie, lecz i społeczeństwo z niezmiernym zaciekawieniem śledzą za rozwinięciem się wypadków na G. Śląsku. Pierwsze wiadomości, które tendencyjnie donosiły, że powstańcy polscy napadli na oddziały włoskie i że wśród włoskich oficerów i żoł-

nierzy jest dużo rannych i zabitych wywołały wybuch oburzenia przeciwko Polsce. Jednakowoż po na dziejciu prywatnych wiadomości opinia odrazu się zmieniła. Obecnie tylko konserwatyści żądają „zerwania“ z Polską i współpracy z Niemcami. „Corriere della Serra“ donosi o przebiegu wypadków na G. Śląsku, między innymi zaznacza, że powstanie jest „ruchem rozpaczli-

Kondolencje Włochom.

WARSZAWA, 9 maja. (Pat.) — W sobotę, p. wiceminister Dąbski wysłał do posła włoskiego list wyrażający kondolencję z powodu wydarzeń, jakie zaszły na Górnym Śląsku, których wynikiem były ofiary w życiu ze strony wiochów przy spełnianiu swych obowiązków. Wczorajem włoski chargé d'affaires Monice złożył wizytę p. Dąbskiemu podziękował za kondolencje i dyskutował na temat Śląska.

Oszkodowanie za wiochów.

RZYM, 9 maja. „Stampa“ donosi, że rząd włoski zamierza wdrożyć akcję celem uzyskania odszkodowania od rządu polskiego za ofiary włoskie na Górnym Śląsku. Rząd włoski nie zadowolony podobno wyrazami ubolewania ze strony rządu polskiego, lecz wdroży kroki celem ochrony życia swoich żołnierzy na obszarze plebiscytowym.

Niemcy a powstanie.

Nastroje berlińskie w sprawie górnośląskiej.

BERLIN, 9 maja. (E. E.) — W sprawie górnośląskiej nastąpiła w Berlinie, począwszy od dnia wczorajszego, pewne uspokojenie, a mianowicie po wróceniu przez poselstwo polskie w sobotę ministrowi spraw zagranicznych Simonsowi deklaracji rządu polskiego o jego desinteressement w wypadkach górnośląskich. W nacjonalistycznych kołach pravicowych istnieje jednak w dalszym ciągu zamiar wyzyskania sprawy górnośląskiej w związku z ultimatum sprzymierzonych i wezwania do powstania narodowego.

Stanowisko prasy niemieckiej.

BYTOM, 9 (PAT). W pismach górnośląskich niemieckich zaznaczył się ton minorowy. „Oberslesische Landes Zeitung“ zaznacza, że zwiodły wszelkie nadzieje Niemców pokładane w różnych pogłoskach jakoby koalicja zamierzała wzmocnić swoje załogi na Górnym Śląsku, przez udział wojsk angielskich i włoskich. Dziennik na podstawie informacji z miarodajnej strony z Berlina stwierdza, że o nadesłaniu wojsk angielskich nie może być obecnie mowy.

Pogłoski o posiłkach włoskich są również nieprawdziwe. Francja przygotowuje swoje wojska do dalszej akcji na zachodzie. Organ wielkich przemysłowców „Ostdeutsche Morgenpost“ podkreśla, że za kulisami dyplomacji koalicyjnej toczą się jakieś konszachty niekorzystne dla Niemiec. Dziennik domaga się wyjaśnienia tej sprawy.

„Rote Fahne“ o ruchu powstańczym.

BERLIN, 9 maja. (E. E.). „Rote Fahne“ w wydaniu nadzwyczajnym umieszcza odezwę, w której stwierdza m. in., że powstanie na Górnym Śląsku nie jest jedynie ruchem narodowym, lecz również ruchem rewolucyjnym robotników przeciwko właścicielom kopalń na Górnym Śląsku. Odezwa kończy się słowami:

„Niech żyje walczący proletarijat górnośląski“.

Polska przeszkoda dla Niemiec

PARYŻ, 8. 5 — E. E. „Journal d'Information“ w obszernym artykule poświęconym powstaniu górnośląskiemu stwierdza, iż na wschodzie Polska stanowi jedyną przeszkodę w wykonywaniu projektów przez Niemcy. Nowe państwo powstałe w niestychanych warunkach zmuszone jest do korzystania z pomocy mocarstw sprzymierzonych a zwłaszcza Francji. Doprowadzić do tego, by żołnierze francuscy i polscy zaczęli ostrzeliwać się wzajemnie, oto zacne dzieło przedsięwzięte przez organizacje polityczne, pracujące na G. Śląsku nad odbudowaniem wielkich Niemiec. Klęska Polski spowodowałaby zniszczenie podstaw na których z takim wielkim trudem wnieśliśmy gmach pokoju.

Oficyjalne stanowisko naszego rządu.

Deklaracja rządu.

WARSZAWA, 9 maja (Telef.) W dniu wczorajszym w Sejmie odbyła się konferencja prezydenta min. Witosa z przedstawicielami klubów sejmowych. Prezydent ministrów złożył zebrany wyjaśnienia w sprawie dalszych kroków dyplomatycznych rządu polskiego i oświadczył, że dziś, t. j. we wtorek po wznowieniu sesji sejmowej złoży deklarację rządową w sprawie Górnego Śląska. Wyrażone zostało życzenie, aby nad deklaracją nie odbywała się dyskusja. Życzenie to zostało jednogłośnie zaaprobowane.

Min. Sapieha w Paryżu.

PARYŻ, 9 maja, (tel. wł. „Gł. Polsk.”) Minister Sapieha, który wczoraj przybył tutaj z Londynu, odbył przed południem szereg konferencji z prezydentem ministrów oraz poszczególnymi członkami gabinetu. W rozmowie z dziennikarzami stwierdził swe żywe zadowolenie co do sposobu, w jaki Francja traktuje sprawę górnośląską. Minister Sapieha zamierza pozostać w Paryżu około tygodnia. Nie wie on jeszcze, czy stąd uda się do Rzymu, czy też powróci do Warszawy.

Działając po południu przyjął on posła polskiego w Brukseli pana Sobalskiego, który tu przybył, aby zdać sprawozdanie co do przebiegu rokowań brukselskich w sprawie litewskiej.

Obład na Górnym Śląsku.

BYTOM, 9 maja. (Pat.) W poniedziałek wieczorem przyszło do układu między komisją międzysojuszniczą a wodzem powstańców Korfantym. Jak się zdaje układ ten przewiduje, że wojska powstańcze zajmą pewną linię demarkacyjną, na której będą stać aż do rozstrzygnięcia sprawy G. Śląska. Linja ta ma objąć również i okręg przemysłowy.

Obrady w komisji opolskiej.

BYTOM, 9 maja. (Pat.) Pisma niemieckie donoszą z Paryża, że Rada Najwyższa odesłała sprawę górnośląską do rady ambasadorów. Ta zaś, po rozpatrzeniu dwu wniosków angielsko-włoskiego i francuskiego, oraz po dokładnem zaznajomieniu się z sytuacją powstańców na Górnym Śląsku, postanowiła odesłać z powrotem do komisji międzysojuszniczej w celu, w celu uzgodnienia opinii i przedłożenia jednomyślnego wniosku. Obrady nad rozstrzygnięciem sprawy górnośląskiej odbywają się zatem obecnie w Opolu.

Część robotników przy pracy.

BYTOM, 9 maja. (Pat.) Na skutek odezwę posła Korfanteo i organizacji robotniczych, powróciła do pracy tylko część robotników, a to z tego powodu, że odezwę nie dotarł jeszcze wszędzie. We wtorek rozpoczęła się praca we wszystkich kopalniach i fabrykach. Do pracy wracają tylko ci robotnicy, którzy nie służą w oddziałach powstańczych.

Wstrzymanie organizacji policji plebiscytowej

BYTOM, 9 (PAT) Komisja międzysojusznicza w Opolu wstrzymała dalszą organizację niemieckiej policji plebiscytowej przeznaczonej do walki z powstańcami. Pisma niemieckie donoszą, że pierwsze

oddziały tej policji wysłane na front dostały się do niewoli.

BYTOM, 9 (PAT) Komisja międzysojusznicza w Opolu nakazała uchodźcom niemieckim gromadzącym się w tym mieście opuścić Opole, a to z tego powodu, że przy pomocy miejscowych Niemców urządzają oni demonstracje i niepokoje. Komisja postanowiła oddać do dyspozycji uchodźców kilka pociągów.

Walki na G. Śląsku.

BYTOM, 9 maja (East Express) Dzienniki niemieckie donoszą, że w okręgu Kędzieszyńska walki pomiędzy powstańcami a Niemcami trwają z niestabnącą siłą.

BERLIN, 9 maja (East Express) Biuro Wolfa donosi z Wrocławia, że polacy zajęli Lauza Hutę.

OPOLE, 9 maja (Tel. wł. „Gł. Polsk.”) W Katowicach ogłoszono stan oblężenia. Królewska Huta znajduje się w rękach powstańców. Jedyne Katusz obsadzony jest przez wojska francuskie.

HERBY POLSKIE, 9 maja. — (Tel. wł. „Gł. Polsk.”) Sytuacja na Górnym Śląsku przedstawia się pomyślnie. Oddziały, które obsadziły Lubliniec, wzięły do niewoli tysiąc Niemców. Są to przeważnie heimatstreitery i stosotrupy. Większość bez dokumentów osobistych, jak to komunikuje dowództwo grupy wschodniej powstańców. Jesteśmy dziś na linii oddalonej o 10 km. na zachód od Lublińca. Niemcy nie stawiają tu żadnego oporu.

W sferach zbliżonych do dowództwa powstańców twierdzą, że nadejście ze strony organizacji społecznych pomocy w ochotnikach jest zbyt czyste, albowiem siły powstańców są wystarczające. Natomiast konieczną jest pomoc materialna i do tej roli akcja organizacji powinna się ograniczyć.

Uruchomienie kopalni spodziewane jest w dniach najbliższych.

Prasa czeska z powodu powstania na Górnym Śląsku.

PRAGA, 9 maja. (Tel. wł.) — „Czas” organ min. Benesza pisze, że powstanie górnośląskie jest tylko dalszym ciągiem polityki Belwederu przeciw wielkim mocarstwom. Po Górnym Śląsku przyjdzie kolej na Cieszyn i Ruś przykarpacką.

„Bohemia” twierdzi z całą stanowczością, że Francja popiera Korfanteo i działa w porozumieniu. Wkrótce przyjdzie czas na paruchunki Polscy z Czechosłowacją, która też musi być na wszystko przygotowana.

„Prager Presse” również organ min. spraw zagr. twierdzi, że pomimo dementi Warszawa stoi za Korfantym.

„Trybuna” pisze: Można stwierdzić, że awantura górnośląska jest dziełem Belwederu, za wiadomością najwyższych sfer cywilnych i wojskowych polskich i jest tylko etapem wielkiego planu polskiego przeciw Litwie, Cieszynowi i Galicji Wschodniej. Przez powstanie na Śląsku chce Polska niebacznie przestrzec koalicję przed niekorzystnym rozstrzygnięciem na innych terytorjach. Zwłaszcza w Galicji Wschodniej robi się nowy „putsch” z gen. Iwaszkiewiczem na czele, któremu Naczelnik Państwa dał wolną rękę w tym kierunku. Tajna armja polska w Galicji czeka tylko na nieprzebyte rozstrzygnięcie sprawy Galicji Wschodniej. Gen. Iwaszkiewicz stoi ze swoją armją w rejonie Stryj, Sambor, Stanisławów, Kełomyja.

„Narodni polityka” pisze, że rada najwyższa rozstrzygnęła o Cieszynie, a niewiadomo, czy obroni to Czechosłowację przed zamachem polskim à la Korfanteo.

Opinia belgijska.

BRUKSELA 7 maja (Tel. wł. „Gł. Polsk.”) Dzienniki tutejsze

ogłaszają wiadomości o wypadkach na Górnym Śląsku i omawiają je w artykułach. Dziennik „Etoile” krytykuje postępowanie Korfanteo, organ socjalistyczny „Peuple” zachowuje się neutralnie, natomiast „Nation” i „Independence Belge” bronią Korfanteo, przypominają jego walkę z dawnym rządem pruskim, domagają się szybkiego rozwiązania kwestji i przyznania Polsce granicy Korfanteo.

LJON, 8 maja. (Pat) Radio. Gabinet belgijski zebrał się na naradę pod przewodnictwem króla, ażeby wysłuchać sprawozdania ministra skarbu i ministra spraw zagranicznych o konferencji londyńskiej. Gabinet wyrażał zadowolenie z powodu ujawnionej przez ministrów stanowczości w obronie interesów Belgji. Minister obrony krajowej przedłożył plan przewi-

Ententa i Niemcy.

Niemcy mają odrzucić ultimatum ententy.

NAUEN, 8 maja (Pat) Rad. Według wszelkiego prawdopodobieństwa prezydent rzeszy, Ewert, powierzy dr. Strossmanowi, przewodniczącemu niemieckiej partji ludowej, misję utworzenia nowego gabinetu, który odrzuci ultimatum ententy. Partję, tworzącą obecny gabinet koalicyjny, skłaniały się do przekonania, że Niemcy będą mogli wypełnić warunki ententy przez jeden, lub dwa lata, a w tym czasie może nastąpić zmiana w zapatrywaniach ententy, potem jednakoże trzy czynniki złożyły się na gruntowną zmianę sytuacji, a mianowicie: 1) prezydent niemieckiego banku rzeszy, Haweslein, wygłosił w komisji dla spraw zagr. wobec wielu przywódców partji i wybitnych polityków mowę, która wywarła przynajmniej wrażenie, tak że prawie wszyscy obecni opuścili zebranie w przekonaniu o nieuniknionej natychmiastowej ruinie Niemiec na wypadek, gdyby ultimatum miało być przyjęte; 2) wypadki na Górnym Śląsku przekonały przywódców politycznych, że G. Śląsk jest dla Niemiec stracony. Co dziś się dzieje na G. Śląsku, to zapewne stanie się także w zagłębiu Ruhr, bez względu na to, czy ultimatum zostanie przyjęte, czy nie. Francja pod jakimkolwiek pozorem zajmie zagłębie; 3) premier bawarski, Kahr, który powrócił do stolicy bawarskiej, zdołał przekonać przywódców politycznych o fizycznej niemożliwości rozbrojenia „Einwohnerwehry” i „Orgeszu”. Ofiarą rozbrojenia stanie się zagłębie Ruhr, i ma ono całą granicę na lasce sąsiadujących narodów słowiańskich. Gdy inwazja francuska stanie się faktem, to po upływie dwóch tygodni, staną w Niemczech wszystkie fabryki, ponieważ nie otrzymują węgla, ani z zagłębia Ruhr, ani ze Śląska. a w następstwie tego nastąpi bezrobocie i głód i popchnie masy ludowe do desperacji. Z tych powodów prawie wszystkie stronnictwa są obecnie za odrzuceniem ultimatum, nie wyłączając komunistów, którzy w razie rozruchów oczekują sukcesów.

W razie zajęcia zagłębia Ruhry.

BRUKSELA, 8. 5 — E. E. W razie dojścia do skutku zajęcia Ruhry oddziały sprzymierzone angielsko-belgijsko - francuskie będą oddane pod dowództwo naczelne francuskie. Armja okupacyjna belgijska liczyć będzie 9000 ludzi pod bezpośrednim dowództwem generała Bugueta. Gdyby okupacja miała trwać dłużej niż do 1 czerwca, wówczas rocznik 1917 będzie zatrzymany w szeregach.

Przygotowania do okupacji zagłębia Ruhry.

Wezmą w niej udział wojska francuskie i belgijskie.

BRUKSELA, 8 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.”) Dwudziesty szósty francuski pułk dragonów, 48-my pułk artylerji polowej i 85-ty pułk ciężkiej artylerji opuszcili wczoraj Dijon, aby przydzielili się do armji nadreńskiej. Również i oddziały 2-go i 4-go pieszych pułków strzelców już odmaszerowały. W piątek wyjechał z Tulonu sztab generalny drugiej dywizji wojsk kolonialnych. Z Tulonu skierował się również do Brestu okręt wojenny „Gironde”, aby wziąć udział w ewentualnych sankcjach morskich. Do okupacji zagłębia Ruhry przewidziane są wojska belgijskie, pozostające pod dowództwem dowódcy 11-ej dywizji piechoty, generała Burgoi. Dywizja ta składać się będzie z 2, 5 i 6-go pułków pieszych strzelców, 11-go pułku kawalerji i pierwszego pułku strzelców konnych, następnie z dwóch batalionów rowerzystów, batalionu saperów i oddziału transportowego 5-ej dywizji, tak że ogółem liczyć będzie około 9000 ludzi. Wojska te, w razie zarządzenia okupacji zagłębia Ruhry, niezwłocznie będą wysłane na miejsce przeznaczenia. Wojska belgijskie operować będą na północ od rzeki Ruhr.

Wczoraj w Brukseli odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem króla Alberta. Ministrowie

Ważne dla Pań!

Założyłem Pierwszorzędną Pracownię Okryć Damskich.

Najnowsze modele wykonywane solidnie i punktualnie. 96—8
M. Mordkiewicz, Łódź, Cegielniana 53

dziany na wypadek okupacji zagłębia Ruhry.

Wypadki polityczne a giełda warszawska.

WARSZAWA, 9 maja. (Polpress). Wypadki polityczne nawet tej miary, jak nota koalicji i powstanie śląskie nie wpłynęły zbyt na giełdę warszawską. Tłomacza to tem, że w sprawie walut zagranicznych giełda warszawska zależna jest całkowicie od Gdańska, t. j. od niemieckiej marki. Sprawa Śląska nie wywołała paniki, ponieważ giełda nie wierzy w możliwość wojny — koalicja do niej nie dopuści.

Właścicielka Salonu Mód

R. Klingbajl-Sirkisowa poleca duży nowy wybór letnich (białych) modeli. —
39. Piotrkowska 39.

Lekarz-Dentysta
Elefant - Hanftwurdowa

wanowita przyjeżdża.
Sienkiewicza 37.
W. O. 2. Łódź, 7.V. 1921 r.

Przed odpowiedzią na ultimatum.

LONDYN, 9 maja. (Polpress). — Posel angielski w Berlinie Abernon wyjechał do Berlina. W kołach politycznych twierdzą, że Abernon dostał od Lloyd George'a zlecenie wpłynąć na rząd niemiecki drogą prywatną w kwestji pozytywnej odpowiedzi na ultimatum. Byłoby to korzystne dla Niemiec, ponieważ obecny upór ich wiąże ręce dyplomacji angielskiej.

Warunki d-ra Mayera.

NAUEN, 9 maja (Pat) Rad. Niemiecki poseł w Paryżu, d. Mayer przybył do Berlina, również przybył do Berlina poseł niemiecki w Wiedniu, Rozenberg. Dr. Mayer konferował z prezydentem rzeszy w sprawie Górnego Śląska i w sprawie objęcia urzędu kanclerskiego. Oświadczył on, że powołanie jego na stanowisko kanclerskie, zależy od stanowiska partji, a mianowicie, czy większość partji zgodzi się na przyjęcie ultimatum ententy, czy też je odrzuci.

Odmowa d-ra Mayera.

BERLIN, 8 maja (Pat). Dzienniki donoszą, że dr. Mayer zawiadomił prezydenta rzeszy, że nie może się podjąć misji utworzenia gabinetu i prosił go, aby definitywną swą decyzją odroczył do poniedziałku.

Ameryka a Niemcy.

Odkąd Wilson w sprawie traktatu wersalskiego spotkał się we własnym kraju z nieprzełamaną opozycją, praca parlamentu amerykańskiego na polu zewnętrznej polityki skazana była na bezowocność, bo Wilson każdemu zamierzeniu parlamentu na tem polu przeciwstawiał swoje twarde veto. Pierwszy krok do pozytywnej pracy w rzeczach polityki zewnętrznej uczyniła Ameryka po rozpoczęciu się rządów Hardinga w znanej rezolucji Knoxa. Rezolucja ta, która oświadcza, że stan wojenny między Ameryką a Niemcami i państwami sukcesyjnymi Austro-Węgier jest ukończony, ma być wstępem do zawarcia specjalnego pokoju między Ameryką, a wspomnianymi państwami. Nie jest ona jeszcze prawnomocnie przyjęta, bo musi przejść przez debaty w obu izbach kongresu amerykańskiego i mieć podpis Hardinga.

To jest jednak rzeczą tylko formalną, bo nie ulega wątpliwości, że wobec znanych stosunków w kongresie amerykańskim większość dwóch trzecich głosów, oświadczających się za rezolucję, która zeszłego roku, gdy rezolucja Knoxa poraz pierwszy była postawiona, nie przyszła do skutku, tym razem z pewnością zostanie osiągnięta, nawet z temi „zastrzeżeniami”, które zawiera, a na które przyzdyent Harding się godzi.

Ograniczenia te dotyczą zabezpieczenia pretensji obywateli amerykańskich do odszkodowania ze strony Niemiec i zapewnienia Ameryce praw uprzywilejowanych w niemieckim handlu zagranicznym. Wprawdzie jest jeszcze jedno zastrzeżenie, które powiada, że Ameryka nie rezygnuje z praw przysługujących jej na mocy układu rozejmowego z r. 1918 i z praw, przysługujących jej na podstawie traktatu wersalskiego, — zastrzeżenie,

Jaspar i Thäumis wygłosili sprawozdanie o konferencji londyńskiej. Uchwały powzięte w Londynie zostały przez większość gabinetu zaakceptowane. Minister wojny referował sprawę operacji, które są przewidziane, gdy nastąpi okupacja zagłębia Ruhry. Uchwalono zarządzić środki, by operacje te, w razie ich zdecydowania, mogły być niezwłocznie przeprowadzone. Socjalistyczny minister, Vanderwilde, głosował przeciwko zarządzeniu środków militarnych. Również i dwaj inni ministrowie socjalistyczni wypowiedzieli się przeciwko nim. Jedyne socjalistyczny minister Destrec głosował za ich zastosowaniem. Po posiedzeniu minister wojny, Devece oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje: „Obecnie pod bronią znajdują się roczniki z powołania lat 1917 i 1918. Z tego też powodu również i rocznik 1916 został częściowo zmobilizowany. Zostanie powołane całe popolite ruszenie roczników powyższych, jak również oficerowie zawodowi i rezerwy, oraz dwa bataljony wojsk kolejowych. Wojska belgijskie pozostają pod dowództwem francuskim.

Opinia prasy prawicowej.

BERLIN, 9 maja (Pat) Pisma prawicowe podkreślają ponownie niemożność przyjęcia ultimatum koalicji i oświadczają, że należy zuzaoaczyć, że żadna siła nie jest w stanie zmusić Niemcy do podpisania tego nierozważnego i niezgodnego z pojęciem prawa dokumentu. „Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze, że nie nie pomoże, jeżeli Niemcy powtórnie złożą przyrzeczenia, nie dające się spełnić. „Taegliche Rundschau” sądzi, że odrzucenie ultimatum może doprowadzić do utworzenia jednolitego frontu stronnictw. „Germanja” utrzymuje, że nowe propozycje finansowe są pod pewnym względem korzystniejsze, niż poprzednie, jednakże są one nieludzko twarde.

Zo swiata.

obecnie zredukowany został do 150 tysięcy, „Prawda” i „Izwestja” połączyły się w jedno wydawnictwo.

I Krwawy dramat z powodu pomieszczenia zmysłów. Z Paryża donoszą, iż na przedmieściu Lorient—dróżnik kolejowy, liczący lat 45, ojciec trojga dzieci, dostał nagłe ataku szału, opuścił swoje mieszkanie, napatrzywszy się w brzytwę. Wstąpił następnie do jednej ze swych sąsiadek, pani Joardren, liczącej lat 85 i udusił ją. Stamtąd udał się do trzech innych sąsiadek, których na szczęście jednak nie wstał, wobec czego poszedł do kawiarni, której właścicielka znajdowała się za kontuarem. Zanotała się zer-

jentować, szalonego przebieg jej gardło brzytwą. Wpadłszy następnie do mieszkania matki sześcioro dzieci, pani Gonon, również poderżnął jej brzytwą gardło. Urządził on jeszcze kilka podobnych napadów, przyczem niejaka pani Lechais straciła życie. Inne zaś ofiary szaleńca znajdują się w groźnym stanie.

Nowy prorok. W Primasens, w bawarskim Palatynacie, odbyła się rozprawa przeciw niejakiemu Leiboldowi.

Emil Leibold był przed wojną szwecem. Podczas wojny służył w marynarce i był w bitwie jutrlandzkiej. Później brał żywy udział w rozruchach rewolucyjnych i został członkiem sowietu w Cuxhaven. Powróciwszy do Primasens nie chciał się już zajmować swym rzemiosłem. Całe dni spędzał w jakiejś

niewytłomaczonej zadumie, a naraz w lutym oświadczył, że jest nowym „mesjaszem”. Twierdzi, że Bóg mu się zjawiał i kazał mu wstać i zbawić Niemcy.

Setki ludzi schodziły się aby słuchać jego kazań. Sprytny „mesjarz” ustanowił dla swych zwolenników pięć marek za bilet wstępu. Kiedy wygłaszał swe pierwsze kazanie, miał tysiąc dwustu słuchaczy.

Leibold tak zaciekle atakował kościół, że władze pociągnęły go do odpowiedzialności sądowej. Mimo to został uwolniony ku wielkiej radości swych „wiernych”.

Wstęp na kazanie Leibolda kosztuje obecnie już pięćdziesiąt marek.

**Lekarz Dentysta
Lewita-Fuchs
ul. Piotrkowska 50**

SPORT.

O Zbyszko Cyganiewicz czempionem świata. Donoszą z Nowego Jorku o wspaniałym zwycięstwie atlety polskiego Zbyszka Cyganiewicza w turnieju walki amerykańskiej o czempionat świata.

Przeciwnikiem Cyganiewicza był niezwykleżony dotychczas Lewiss z przydomkiem „Strangler” (Dusiiciel), którego ulubionym chwytom jest t. zw. „krawat”.

Grand-Kino

72. Piotrkowska 72.

Dziś Premiera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

Franceska Bertini

szakomita tragedia w 5-ciu akt. dramacie p. t.

„Skapstwo”

Nad Program:

Nad Program:

„Szlachetna rywalka” —groteska.

Foczątek przedst. o 5-ej, w sob. i niedz. o 3.30, ost. o 9.15 w.

Obraz Agencji kinematograficznej „Corso” w Warszawie.

JARMARK TECHNICZNY

Rynek maszyn rolniczych

JARMARK BUDOWLANY

Jarmark przyborów biurowych i wszelkiego rodzaju sportu i zabawy.

2, 3, 4, 5 czerwca 1921 w Wrocławiu

Grupy: Maszyny i narzędzia rolnicze. Urządzenia do maszyn. Deszczu. Kofelki polowa. — Urządzenia świetlne i silnikowe. — Maszyny do pracy. — Zopatrzywanie w wodę — Zwalczanie ognia. — Maszyny do narzędzi. — Urządzenia dla młynów, mleczarni, cegielni. — Fabryki do obróbki drzewa i metali. — Maszyny pomocnicze dla wyrobów budowlanych. — Budowie osadnicze. — Maszyny biurowe. — Urządzenia biurowe. — Przybory dla sportu i gier wszelkiego rodzaju.

Wszelkie informacje przez

Wrocławskie Towarzystwo Jarmarku, (Breslauer Mess-Gesellschaft), Breslau, Ohlauerstrasse 87.

Kandydat prawa

uniw. Karola w Pradze Czeskiej, dobrze obeznany z praktyką bankową, władający niemieckim oraz wszystkimi językami słowiańskimi, w zupełności polskim, rosyjskim i czeskim, poszukuje posady w banku. Oferty do „Gł. Polsk.” sub. „Bankowiec”.

Pierwszorządny krawiec męski

A. Rogoziński, jr.
egz. od 1902 r. Cegielniana 32, róg Piotrkowskiej przyjmuje wszelkie obstalunki. Wykonuje według najnowszych modeli. **Gony konkurencyjne.**

**Pensjonat Rapaporta
Wiśniowa Góra**

został otwarty. Bliższe informacje na miejscu lub u Rapaporta, Piórkowska 28.

GABINET DENTYSTYCZNY

z poczetką do oddania od zaraz. Mogą się zgłosić dentyści lub dentyści tylko z dyplomami. Oferty sub. H. Z. do „Głosu Polskiego”. 46-2

Zaginął portfel

czarny, zawierający kartę węglową na imię Natana Sztylem, ul. Południowa 39, oraz cały los loterii państwowej za № 31235. 80-1

FRANCUSKA

ze Szwajcarii poszukuje lekcji w wyższych szkołach od roku szkolnego. Wiadom.: Orla 3, III p., m. 7, wtorki i czwartki od godz. 1-3 pop. 286-2

Kierownik

szkoły № 126 zawiada mla, że dzieci z wycieczki Tomaszowskiej powrócą we wtorek o godz. 1 m. 20 w nocy. 35-1

KUPIĘ

maszynę do skręcania (zwirnaschine) o 100-200 lub więcej wrzecionach ewentualnie zamienią w warsztaty Grossenhelmersw. s. N. Kopyrowski. Zachodnia № 72, I p. 185-3

Zgubiono portfel,

Jadąc do Zgierza do Łodzi, zawierający paszport niemiecki, wyd. w Łodzi na im. Stanisława Nowaka, pozwolenie na broń, Pozytywkę Państwową na 5.000 mk., oraz pieniądze. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pieniądze i wręczyć dokumenty. Piórkowska № 162. 28-1

Zgubiono portfel,

zawierający 700 mk., paszport niemiecki, wyd. w Tomaszowie, na im. Icka Grynberga, metrykę urodzenia, oraz w fotografii. Znajdca zechce zwrócić pieniądze i wręczyć dokumenty. Konstancyńska 68, Grynberg. 224-6

Groch ciemny

(Peluska) do siewu i na paszę dla koni do sprzedania. — Wólczańska 126. 276-3

PAPIER BIAŁY

do pakowania na pudy i funty do odstąpienia. Zgłaszać się do Administracji „Głosu Polskiego”, Piórkowska № 106, w godzinach biurowych. 556-2

Kupuję

brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, stare zegary i garderobę. Placę ceny najwyższe. Konstancyńska 7, prawa oficyna, i piętro. Z. Miłoch. 29-12

Letnisko

blisko Łodzi poszukiwane do kupna. Oferty do admin. „Głosu” sub. „Letnisko”



Daje bakterycydzny efekt. Deszcz nie zmywa. Skóra staje się miękka. Chroni od wilgoci i pęknięcia.

Warszawa, Grzybowska № 40.

Odpowiedniej posady

poszukuje człowiek z wyższym wykształceniem (języki polski, niemiecki, francuski w słowie i piśmie, matara. studja techniczne i handlowe), dotychczas samodzielny kierownik przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod „T. B. 86” do admin. „Głosu”

VIII kl. Gimn. Żeńskie im. El. Orzeszkowej

Al. K ociołuski № 21. Egzamin wstępny do klas młodszych do 3-iej włącznie rozpoczyna się dn. 23.V. do klas starszych dn. 1-go czerwca. W roku szkolnym 1921-22 otwarto zostaną równoległe oddziały kl. II i III-iej

6-kl. gimnazjum filologiczne żeńskie

E. Jasznińskiej-Zeligmanowej

Poludniowa 18. Dyrekcja zawiadamia, iż zapisy nowowstępujących do wszystkich klas przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 5-7 po pol. Egzamin dnia 1 czerwca r. b. 82-3

S. Liberman

Krawiec Damski
— ul. Dzielna № 1. — zawiadomienia niniejszym Sz. Klientelę, iż otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon letni. Obstalunki wykonywa wykwintnie po cenach przystępnych.

U w a g a: Na żądanie Sz. Klienteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 276-2

Dyrekcja

8-kl. Wyższej Szkoły Realnej

Łódź ul. Dzielna № 50a. podaje do wiadomości że egzamin wstępny do klas: wstępnej, I-iej, IV-iej, V-iej rozpoczyna się w dniu 30-go maja r. b. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 9-iej do 1-iej pp.

ALIMA

jest najlepszym masłem roślinnym, zastępuje w zupełności masło, codziennie świeżo wyrabiane.

TOW. AKC. LIDAWSKIEJ OLEJARNI

(dawniej KIELEK)

WARSZAWA-PRAGA, Goławska 9. Telefon 15-80.

Przedstawiciel na Łódź i okolice: **EMIL HADRIAN**, Cegielniana 81. 322 13

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10-12 15-7.
Dawrot № 7.

Do sprzedania

urządzenie sklepowe, szafy, stoły, kontuar etc. Kilińskiego 104 m. 21, od 4 do 7. 069-2

Pracownia haftu

i Robót ręcznych
przyjmuje obstalunki z własnego i powierzzonego materiału i wykonywa solidnie po cenach przystępnych. Piórkowska 113, m. 12. 808-6

B. kierownik

działu ekspedycyjnego z długoletnią praktyką, poszukuje posady kierownika wydziału transportowego lub samodzielnego buchaltera-bilansisty. Łaskawy oferty sub. „B. B. 255” do adm. „Głosu”. 32-1

Tanio!

Najlepszą ETAMINE szwajcarską po 200 mk. za metr. Południowa 6, w sklepie. 027-2

Manipulanta

poszukuję do 1 zespołu przedzalni streichgarowej, który jednocześnie kierownictwo tej przedzalni objąć może. Oferty pod „A. B. R.” 24-5

Opony i Kiszki Gumy masywne

do samochodów osobowych

zjednoczonych firm angielskich

do samochodów ciężarowych

George Spencer, Moulton & Co., Ltd. & Wood-Milne Ltd.

stałe na składzie

stałe na składzie

Zachodnie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Spółka Akcyjna

Telefon 371. ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. Traugutta (Krótka) 14, Telefon 371.

!Szybko, solidnie i tanio!

Mechaniczna fabryka wyrobów szewskich

Salamandra

Piotrkowska 102

otworzyła w Łodzi specjalny dział

zelowniczo-reperacyjny

do użytku publicznego, ustanawiając przytem cenę zasadniczą od roboty za parę ziówek 75 mk., z obcasami mk. 100.

Cena zaś kompletna wynosi:

za ziówki męskie	wraz z robotą	mk. 500.—
	z obcasami	350.—
za ziówki damskie	wraz z robotą	mk. 250.—
	z obcasami	300.—

Obstalniki do reperacji przyjmują:

- 1) „REKORD”-Piotrkowska 102. 274-1
- 2) „REKORD”-Piotrkowska 294.
- 3) „REKORD”-Główna 25.
- 4) Sklep komisowy „PROGRES”-Piotrkowska 176.

!Szybko, solidnie i tanio!

Właścicielka magazynu gorsetów

„MAISON CAPRICE”

z Warszawy przyjechała do Łodzi z dużym wyborem gorsetów, pasków i staników ostatnich modeli paryskich.

HOTEL VICTORIA

Pokój 18.

Dzisiaj, we wtorek, dnia 10.V, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Sali Młodzieńców Muzyki (Krótka 1)

Wiec Młodzieży

n. t. „Młodzież a odbudowa Palestyny”.

Bilety w cenie mk. 20 do nabycia przy kasie. 283-1

Łur i Detal. :: Ceny umiarkowane.

P.P. hurtowników, szewców, kamaszników i kooperatywy mamy zaszczyt zawiadomić, iż z dniem 1 maja r. b. otworzyliśmy nasz

skład skór przy ul. Nowomiejskiej 4

zaopatrzonej w znaczną ilość krajowych i zagranicznych skór miękkich i podeszwianych w różnych gatunkach. Żywimy nadzieję, że Sz. Kliencie, która dawniejszej firmie M. D. Kaluszyner okazała bezgraniczne zaufanie obdarzy nas niem nadal.

Z poważaniem

B-cia Kaluszyner.

212-2

Kino-Popularne

Konstantynowska 16.

Dzisiaj Premiera Dzisiaj Premiera

! Program bohaterki !

Pierwszy raz w Łodzi!

Dramat w 5 aktach, na tle prawdziwego zdarzenia w Wilnie podczas inwazji bolszewickiej w Wilnie w wykonaniu artystów scen warszawskich p. t.

Bohaterstwo Polskiego Skauta

FABRYKA NARZĘDZI

piarzej jakości, pil wszelkiego rodzaju, młotów i artykułów specjalnych, polecana za składem fabrycznym maszyn do wyrobów tych narzędzi i z oddziałem dla eksportu fabrykatów z Łodzi i stali, ma do nadania

zastępstwo

swojej firmy. Wymagane są stowarzyszone stosunki z fabrykami wszelkiego rodzaju, także z fabrykami przemysłu drzewnego, a zarządzani kolejowymi władzami wojskowymi, urzędami ludowictwa, większymi firmami handlowymi i t. p. Dokładna oferta z podaniem referencji pod „Głos” Firma 102” do Ekspedycji Anonimów Redakcji „Głos” ul. Świerkocińskiego 2. 225-1

Pragnę zamienić mieszkanie

moje, składające się z 2-oh pokoi, przedpokoju i kuchni z wygodami i gazowym oświetleniem między Benedykta i Andrzeja i piętrowe w oficynie na frontowe mieszkanie (1-sze lub 11 piętro z 3-oh lub 4-oh pokoi również w centrum miasta. Oferty do „Głosu” sub. N 10. 83-2

Podkowy żelazne

po cenie mk. 20.— za funt

POLECA

„ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa E. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi.

SKŁAD ul. Kilińskiego 106.

SKLEP ul. Piotrkowska 102.

Ważne dla kupców, handlowców śledziami! ulja

Długo istniejąca firma, przy ul. Stary Rynek 4 (w podwórku) poleca śledzie różnych gatunków, również szkockie i holenderskie, jak i tusts islandzkie, słow. nerwe siki 500/500.

Ceny umiarkowane. Z poważaniem DEJUGO HYDRIEJĄCA PISMA STARY RYNEK.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych w Łodzi (Al. Kościuszki 12)

poszukuje KIEROWNIKA KANCELARJI

Osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje, proszone są o składanie pisemnych ofert w Kancelarii Związku najpóźniej do 15-go b. m. Pensja według kwalifikacji reflektanta. 44-4

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wewnętrznych, skórnych, i moczopłucnych, leczenia promieniami X-ray i światła.

Piotrkowska 102 104, róg Ewangelickiej. Godziny przyjęcia: 9-11 i 4-6 p. Dla pod od 5-9 p.

Dr. med.

M. SKŁODOWSKA-FELAUER

ChOROBY KOBIET I AKUSZERKA

Przyjmuje od 3 p. do 6 p.

Rozwadowska nr. 1.

Dr. med. Artur Banasz

Chirurgja i urologja

(ChOROBY NERK, PĘCHERA I CEWKI MOCZOWEJ)

powrócił i wnowił przyjęcia od g. 5 do 7.

Moniuszki 10 11. 101-3

Rower damski

w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną do adm. „Głosu” sub „Rower”. 157-2

Radość.

40 minut kolejką dojazdowa od Warszawy. Pensjonat D-owej Krulkowskiej.

Miejscowość sucha, las sosnowy, kąpiel ciepła i zimna, szczytna, fortepian na miejscu. Kuchnia wytworna. Władność. Złotna 24 16. 104-1

Opłosezenia drobne

A.A.A. Kupuje meble, dywany, garderobe, futra, bieliznę. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 846-90

MAIA! Meble z 3 pokoi różne sprzedam. Piotrkowska 261-4 2 piętro, front. 954-10

A. A. Sprzedaje: szafy, łóżka, stoły, ołomany, biurka, łóżanki oraz inne meble. Przeddzieci, Piotrkowska 108. 858-0

A. Łóżka, szafy, bielizna, niarki, stoły, krzesła sprzedaje najtaniej. Piotrkowska 101, Korczak. 162-3

Kuszerka Marja Kubiecka przyjmuje. Piotrkowska 199. 572-15

A. Meble sypialnego, stolowego, biurka, lustra, otomane, łóżeczko dziecięce sprzedam. Piotrkowska 223, m. 3. 60-6

Chłopiec (izraelita) z przyzwyczajoną rodziną ze średnim wykształceniem potrzebny na posylik. Zgłosić się: Nowomiejska 5, Cukier. 154-2

Do sprzedania 2 łóżka w dobrym stanie z drucianymi materacami. Zachodnia 49, Billauer. 94-1

Inteligentna pani szuka poszukuje pokoju umeblowanego natychmiast. Oferty do „Głosu” pod „H. H.” 99-2

Kupuje meble, garderobe, dywany, bieliznę. Płacę najlepiej. Walształ. Benedykta 19, w sklepie. 19-10

Kupuje dywany wszelkich rozmiarów i gatunków. Piotrkowska 117, Tkalinia Sataczna. 75-3

Maszyna Singer do szycia pralnie nowa. Stalibina i ubrania do sprzedania. Zawadzka 16 u Chęcińskiej. 26-1

Okazyjnie sprzedam salon meblonowy i fortepian antyki. Dzielna 5, Darski. 281-3

Włania (rosjanka 47 lat) poszukuje miejsca do jednego dziecka. Dobra rekomendacja. Dzielna 40, Piódowa, u Wisniewa. 31-1

Włania potrzebna do kuchni. Cegielniana 38, Kornblat. 39-1

Poszukuję 1 do 2 pokoi z kuchnią zaraz. Oferty sub „I. W.” do Adm. „Głosu”. 30-1

Przebieżne zdolne panny krawcowe. Ul. Nawrot 25, m. 18. 43-3

Pokój frontowy, częściowo umebl., w centrum, dla pojedynczego pana do wynajęcia. Oferty do „Głosu” sub „D. K.” 283-1

Politechnik (b. nauczyciel oświaty) przyspiesza do szkół. Udziela francuskiego i angielskiego. Oferty sub „P. step”. 288-1

Polak z wyższym wykształceniem poszukuje umeblowanego pokoju. Zgłoszenia do „Głosu” sub. N 256. 54-2

Poszukuję wspólnika do dobrze prosperującego interesu, od pół miliona marek. Oferty sub P. F. 65-1

Właściciel czystej rasy, wyżeł niemiecki, sprzedam. Ogrodowa 85. 61-3

Przyjmuję kostjamy i suknie do rocznego haftu. M. Sosniska, Benedykta 22 m. 16. 62-5

Wówek do sprzedania małego używany. Rządowa 2, m. 16, front. 27-2

Student uniwersytetu Jagiellońskiego-ratownik naukowy, wznawia udziałem lekcyj. Przystępna do gimnazjum. Zawadzka 25 m. 7. 657-3

Oklepi spodywozy do sprzedania. Wiadomość Stenklewca 79, w sklepie spodywozym. 124-3

Student paryskiego uniwersytetu udziela francuskiego początkującym i awansowanym. Ceny przystępne. Andrzej 41 m. 14, od 5-7. 187-3

Trocin do sprzedania Kilińskiego 122. 83-2

Tapiicer powrócił z wojska; przyjmuje wszelkie obstalniki, przeróbki i dekoracje. Nawrot 8. 59-1

Wykwalifikowana pielegnarka poszukuje prywatnej posady na wyjazd na lato w charakterze towarzyski. Oferty do „Głosu” pod „Wykwalifikowana”. 68-5

Włocznica koncertowa i klarinet do sprzedania. Bałuty, Zawadzka 23, m. 44. 62-1

Złote biżuterki i uszywane potrzebne natychmiast. Benedykta 22 m. 16. 291-3

Znalazę logrono, zgubione w niedzielę na Piotrkowskiej, proszę o zwrot za nagrodą. Piotrkowska 112, Gande. 289-1

2 pokojowe aparaty kinematograficzne, z filmami i przekroczami, do sprzedania. Ul. 8 Sierpnia 12 (mieszkania). 94-3

Wódry płaszowe borskie do sprzedania. Zawadzka 38, Klasa 56-1

Zgubione dokumenty: Albert Passa zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 35-3

Przebieżne lek zgubili paszport na wyjazd do Ameryki, wyd. w Łodzi. 23-3

Przebieżne Włocznica zgubili dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 52-3

Przebieżne Olga zgubili paszport zagraniczny, wydany przez misję białoruską w Warszawie. 160-3

Przebieżne Stanisław zgubili dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 126-3

Przebieżne Chiel Dawid zgubili paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 129-3

Przebieżne Hesz zgub. paszport niemiecki, wyd. w Złoczewie, oraz kartę odroczenia, wyd. w Kaliszu. 20-3

Przebieżne Karol zgubili paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 14-3

Przebieżne Perla zgubili paszport polski, wyd. w Łodzi. 48-3

Przebieżne Izrael zgub. koleżkę tymczasowego zwolnienia, wyd. w Łodzi. 59-3

Przebieżne Menasse Dawid zgubili akta ślubne, metrykę urodzenia, oraz legitymację na 2 osoby. 191-3

Przebieżne Szyja zgubili paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 78-3

Przebieżne Menasse Dawid zgubili dowód osobisty, wyd. w Salejowie, oraz kartę powołania r. 1892. 190-3

Przebieżne Chaim Lejzer zgubili książkę zwolnienia, wyd. w Łodzi. 120-3

Przebieżne Mordka zgubili dowód osobisty, wyd. w Łodzi, oraz kartę powołania r. 1888. 76-3

Kto udziela lekcji włoskiego. Oferty sub „Italians” w Adm. „Głosu” sub. 8-1

Przebieżne Marja zgubili dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 49-3

Przebieżne Hansa zgubili dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 65-3

Przebieżne Karol zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi oraz dokumenty Straży Ogniowej. 28-3

Przebieżne Franciszka zgubili paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 21-3

Przebieżne Dawid zgubili paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 52-3

Przebieżne Estera zgubili dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 48-3

Przebieżne Zdzisław zgubiona książka członkowska Związku Ekonomicznego Pracowników Państwowych, wyd. na nazwisko Wajeman. 51-1

PRENUMERATA

Miesięcznie M. 170.— Kwartalnie M. 500.— Za odroczenie dopłać się M. 20.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie M. 350.— Kwartalnie 600.— agrami M. 300.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA

ZWYCZAJNE 12 mk. za wiersz nieoparelowy jednosłupowy. DROBNE: 4 mk. za wiersz, najmniej 40 mk. Poszukiwane osoby oraz zgubione dokumenty po 3 mk. NADESLANE: przed tekstem 40 mk., w tekście 30 mk., po tekście 20 mk. za wiersz nieoparelowy (str. 5 wstąpi). NEKROLOGI: 20 mk. za wiersz niep. (str. 5 wstąpi). Zarządowe i sztatowe po 1000 po tekście. Ogłoszenia najtańsze obliczane są o 10 procent, zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej od miejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń i ofert administracja nieodpowiada.

Redaktor i wydawca Wanda Zaczarowa.

W drukarni „Głosu Polskiego” Białostocka 86